

# Roman Kamienik

---

## Alea iacta est?

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki  
Humanistyczne 29, 21-32

---

1974

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Instytut Historii Wydziału Humanistycznego UMCS

Roman KAMIENIK

## ALEA IACTA EST?

Zgodnie z tradycją, Cezar zanim przekroczył Rubikon, rozpoczynając wojnę domową z Pompejuszem, miał wypowiedzieć pamiętne słowa: *Kości zostały rzucone*. Charakteryzując przekazany przez tradycję obraz wojen domowych, a ściślej ich źródła i rzeczywistego autora takiego ujęcia, E. Kornemann stwierdza, że był on bacznym obserwatorem wydarzeń, przedstawił je przekonywająco i to do tego stopnia, iż niekiedy wydaje się, że czytamy powieść a nie historię.<sup>1</sup> Pod urokiem tej tradycji pozostaje w swej przeważającej większości historiografia czasów nowożytnych. Tylko nieliczni z historyków pomijają ową wypowiedź Cezara milczeniem. W. Drumann, referując przebieg wydarzeń według danych źródłowych, powiada, że nad Rubikonem Cezar zamyslił się, uważając, że jeszcze można zawrócić, po drugiej stronie rzeki nie będzie bowiem już wyboru, pozostanie tylko wojna. Podobnie przedstawia sytuację E. M. Heichelheim.<sup>2</sup> Z polskich historyków L. Piotrowicz przytacza domniemaną wypowiedź Cezara w wersji przekazanej przez Plutarcha: *niech padną kości*, a w przypisach do polskiego przekładu Appiana zwraca uwagę na pierwowzór

<sup>1</sup> E. Kornemann: *Die historische Schriftstellerei des C. Asinius Pollio zugleich ein Beitrag zur Quellenforschung über Appian und Plutarch*, „Neue Jahrbücher für klassische Philologie”, Suppl. 22, 1896, s. 640.

<sup>2</sup> W. Drumann: *Geschichte Roms*, Bd. III, 2 Aufl. von P. Groebe, Leipzig 1906, s. 374; T. Mommsen: *Römische Geschichte*, Berlin br., s. 373; F. M. Heichelheim and Cedric A. Yeo: *A History of the Roman People*, New York 1962, s. 239; W. Duruy: *Histoire Romaine*, t. III, Paris 1881, s. 291—292; J. Carcopino: *Histoire Romaine*, t. II, *La république romaine de 133 à 44 av. J.-C.*, 2 partie César, Paris 1950, s. 861; W. E. Heitland: *The Roman Republic*, t. III, Cambridge 1923, s. 279; F. E. Adcock [w:] *The Cambridge Ancient History*, t. IX, Cambridge 1962, s. 637; A. Klotz: *Julius (Caesar)* [w:] Pauly - Wissowa: *Realencyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, Bd. X, Stuttgart 1919, col. 224; A. von Mess: *Caesar, sein Leben, seine Zeit und seine Politik bis zur Begründung seiner Monarchie. Ein Beitrag zur Geschichte und Biographie Caesars*, „Das Erbe der Alten”, Heft 7, Leipzig 1913, s. 149—150; G. Ferrero: *Wielkość i upadek Rzymu*, t. II, Poznań br., s. 204.

grecki tego powiedzenia.<sup>3</sup> K. Kumaniecki w związku z odmową, jaką otrzymał Oktawian od senatu, pisze: „W kilka dni później Oktawian, podobnie jak sześć lat temu Juliusz Cezar, przekroczył na czele oddziałów Rubikon oddzielający Italię od prowincji. Po raz drugi kości zostały rzucone”. Za Swetoniuszem M. Jaczynowska przytoczyła ostatnio, przypisywane Cezarowi słowa; to samo zdanie w wersji Plutarcha *niech kości zostaną rzucone* cytuje J. Wolski, osłabiając jego autentyczność uwagą „podobno”.<sup>4</sup>

Podane przez Wolskiego brzmienie jest łacińskim przekładem powiedzenia przekazanego przez Plutarcha, ale w tej formie nigdzie ono nie występuje, u Swetoniusza bowiem Cezar miał powiedzieć *alea iacta est* a nie *alea iacta esto*.<sup>5</sup>

U Appiana i Plutarcha słowa wypowiedziane przez Cezara nad Rubikonem brzmią prawie identycznie. Tłumaczenie tego zwrotu przez Piotrowicza jest poprawne, ale M. Brożek w przekładzie Plutarcha wtrącił przypisywane Cezarowi powiedzenie po łacinie *alea iacta est*, kosztem wierności oryginału, nie ma w nim bowiem łacińskiego zwrotu. Przekładając Plutarcha tłumacz odstąpił od tekstu, który w wersji łacińskiej brzmiałby *alea iacta esto*. W łacińskiej wersji słowa Cezara przekazał tylko Swetoniusz, ale w formie *alea iacta est*. Wprawdzie w edycji Erasmusa z 1518 r. poprawiono tekst na *alea iacta esto*, ale C. L. Roth w wydaniu z 1858 r., a za nim M. Ihm przywrócili brzmienie rękopisów. Wtrącenie zwrotu łacińskiego przez Brożka nie jest uzasadnione, zwłaszcza, że — według uwagi Plutarcha w żywocie Pompejusza — Cezar miał wypowiedzieć te słowa po grecku. Piotrowicz trafnie przypuszczał, choć nie zwrócił uwagi na wzmiankę u Plutarcha, że Cezar wypowiedział te słowa po grecku, gdyż były one znane z komedii Menandra. Cezar znał język grecki i grecka forma przysłowia nie była mu zapewne obca. Wykształcenie rzymskie było w tych czasach dwujęzyczne, a w ostatnim stuleciu republiki w Rzymie było wielu znakomitych hellenistów. Warto dodać, że Cezar przebywał wiele lat na Wschodzie, a i późniejsze kontakty ze światem greckim muszą

<sup>3</sup> L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie* [w:] *Wielka Historia Powszechna*, t. III, Warszawa 1934, s. 448; Appian z Aleksandrii: *Historia rzymska*, przekł. L. Piotrowicza, t. II, Wrocław 1957, s. 100.

<sup>4</sup> K. Kumaniecki: *Cycon i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 524; sam powtórzyłem za Swetoniuszem, patrz R. Kamienik: *Starożytny Rzym*, Warszawa 1957, s. 148; M. Jaczynowska: *Historia starożytnego Rzymu, Zarys syntetyczny*, UMK, Toruń 1970, s. 156—157; J. Wolski: *Historia Powszechna, Starożytność*, wyd. 2, Warszawa 1971, s. 421; podobnie podaje *Mała Encyklopedia Kultury Antycznej*, Warszawa 1968, s. 750.

<sup>5</sup> Domniemana wypowiedź Cezara została podana poprawnie w wersji łacińskiej w leksykonie Ch. T. Lewisa, Ch. Shorta: *A Latin Dictionary*, Oxford 1962, ale Forcellini: *Totius Latinitatis Lexicon*, t. I, s. 189, powtórzył ją za Swetoniuszem.

świadczyć na rzecz znajomości języka greckiego. Kornemann stwierdził, że Cezar, jak wielu innych wówczas, mówił po grecku tak biegle jak po łacinie. Miał on też napisać po grecku „*Apophthegmata*” i podobno stale powtarzał wiersz Homera, w którym Ajas syn Telamona w walce z Odyseuszem mawiał, „albo ty mnie pokonasz, albo ja ciebie”.<sup>6</sup>

Przegląd literatury dotyczącej wojen domowych w Rzymie w I wieku p.n.e. i fakt, że jedni z historyków powtarzają za źródłami przytoczoną wypowiedź Cezara, inni zaś ją pomijają, skłania do przekonania, że sprawa zasługuje na dyskusję. Analiza źródeł i przegląd literatury zdaje się sugerować, że Cezar przypisywanych mu słów nie wypowiedział. Z tym wiąże się kwestia autorstwa domniemanego powiedzenia Cezara oraz jego rodowodu.

Szczegóły wydarzeń poprzedzających ową niewątpliwie historyczną chwilę — przejście przez Rubikon — znajdujemy u Plutarcha. Cezar zwołał, jak podaje Plutarch, swych dowódców dnia poprzedniego na przyjęcie, a wieczorem pod pretekstem, że ma pilne sprawy do załatwienia wyszedł, wsiał na wóz i wraz z kilkoma najbardziej zaufanymi podążył na Italię. Legion XIII, który otrzymał rozkaz wymarszu, ruszył w drogę. Gdy rankiem mieszkańcy Ariminum zbudzili się, miasto było już zajęte przez żołnierzy Cezara.<sup>7</sup> Nie było oczywiście czasu na rozważania i rozmyślanie nad brzegami Rubikonu, jak podaje tradycja. Wszystko było z góry ułożone i wykonane zgodnie z planem, przy całkowitym zaskoczeniu republikanów i Pompejusza. Przygotowania do wojny z Cezarem zaledwie zaczęły się, a akcję Pompejusz miał zamiar podjąć dopiero wiosną. Przekraczając Rubikon, Cezar pokrzyżował plany republikanów, gdyż uderzył w chwili, kiedy senat był do wojny zupełnie nie przygotowany.

W opisie Plutarcha i Appiana Cezar targany niepewnością waha się, jest niezdecydowany, podobny bardziej do marzyciela niż do wodza. Obydwaj powiadają, że Cezar długo zastanawiał się, stanąwszy nad Rubikonem, czy nie będzie żałował swego czynu i czy jego uderzenie na Italię nie sprowadzi na republikę nieszczęścia. „Miotany wielkością zamierzeń, na które się porwał — pisze Plutarch — zwolnił biegu, a w końcu za-

<sup>6</sup> Plutarch: *Pompeius* 60, 2; Plutarch: *Caesar* 32, 4; 66, 2; Piotrowicz: *Appian II*, s. 110, przyp. Kornemann: *op. cit.*, s. 564; Homer: *Ilias* XXIII, 724; por. H. Peter: *Die Litteratur der Witzworte im Rom und die geflügelten Worte im Munde Caesars*, „Jahrbücher für klassische Philologie”, 1897, 157, s. 853—860.

<sup>7</sup> H. Dubourdieu: *Le passage du Rubicon d'après Suétone, César et Lucain*, „L'Information Littéraire”, 1951, nr 3, s. 122—126; nr 4, s. 162—165; L. Hermann: *Le prodige du Rubicon*, „Revue des Études Anciennes”, 1935, 37, s. 435—437; G. Nanni: *La secolare disputa per il Rubicone*, „La vie d'Italia”, 1952, nr 3, s. 388—392; J. van Ooteghem: *Pompée le Grand Bâtitteur d'Empire*, Louvain—Paris 1954, s. 515 i n.

trzymał się nawet w drodze i w milczeniu, pełen wahania, długo namyślał się na wszystkim, przy czym przez myśl przesuwały mu się tysiące planów. Dużo też rozmawiał potem z przyjaciółmi, którzy się tam zjawili, a wśród nich znajdował się także Azyniusz Pollio. Dzielił się z nimi swą bezradnością i uświadamiał sobie, jak wielkie nieszczęście może przynieść ludzkości jego przekroczenie tej rzeki i jak za to osądzi go potomność. Ale ostatecznie zdobył się na odwagę, strząsnął z siebie te myśli i rzucił się w objęcia przyszłości, wypowiadając owe znane słowa *alea iacta est* — „kości zostały rzucone” — słowa, które przysłowiowo powtarzają ludzie, aby sobie dodać odwagi, gdy idą na niepewny los. Zaraz też przekroczył rzekę”.

Przebieg wydarzeń u Appiana jest w zasadzie podobny. „Po przybyciu nad Rubikon [...] zatrzymał się i patrząc na nurty rzeki pogrążył się w rozmyślaniach, zastanawiając się nad nieszczęściami wszelkiego rodzaju, jakie nastąpią, jeśli tę rzekę z orężem w ręku przekroczy [...] Oprzytomniawszy w końcu, ozwał się do swych towarzyszy «Jeśli wstrzymam się, przyjaciele, od przekroczenia tej rzeki, zaczną się dla mnie nieszczęścia, jeśli ją przekroczę, nieszczęścia spadną na wszystkich». Po tych słowach, jakby natchniony przez boga przekroczył pośpiesznie rzekę, dorzuciwszy to powiedzenie — *Niech będą kości rzucone*. Stąd pędem podążył do Ariminum”.<sup>8</sup>

Nieprawdopodobne! Jeżeli Cezar wahał się, to nie nad Rubikonem dopiero, i to w chwili, gdy legion XIII maszerował na Italię. Mógł on mieć wątpliwości, gdy stawiając warunki, próbował dojść do porozumienia z senatem i Pompejuszem. Wobec zdecydowanie nieprzychylnego stanowiska senatu, nieugiętości Pompejusza i wojowniczych nastrojów u części republikanów, Cezar nie miał innego wyjścia, a przecież wyznaczono mu już jako następcę L. Domicjusza Ahenobarba. Cezarowi w tej sytuacji pozostawała jedyna możliwość — uderzyć, przez zaskoczenie sparaliżować zbrojenia i zaciągi oraz uniemożliwić jakąkolwiek akcję zbrojną ze strony Pompejusza. Jeżeli Cezar miał jeszcze jakieś wątpliwości, to decyzja zapadła przecież pamiętnego wieczoru w Rawennie, a rozmyślania nad Rubikonem są niedorzecznością. Jeżeli do tego dodać, że według Appiana również Pompejusz pod Farsalos miał powiedzieć: jeśli zwycięży, to zaczną się dla Rzymu nieszczęścia — na co zwrócił uwagę Kornemann — a więc identycznie jak, rzekomo, Cezar nad Rubikonem, to bez wątpliwości tego rodzaju sytuacje i domniemanie należy zaliczyć do tzw. *loci communes*.<sup>9</sup>

Rzeka Rubikon z wojskowego punktu widzenia nie stanowiła większej przeszkody, a jej przekroczenie nie było osiągnięciem; dzieliła ona jedynie Italię od Galii Przedalpejskiej, a przejście przez nią miało raczej znaczenie

<sup>8</sup> Plutarch: *Caesar*, 32, 5, przekł. M. Brożka; Appian: *Bella civilia*, II, 35, przekł. Piotrowicza.

<sup>9</sup> Appian: *op. cit.*, II, 69; Kornemann: *op. cit.*, s. 622, 659.

symboliczne. Wymienia ją Strabon jako jedną z rzek północnej Italii, pozostawiając wzmiankę bez komentarza. U Lukana Rubikon został określony jako mała rzeka *Rubicon parvis undis*. Cezar w swych *Commentarii de bello civili* nie tylko nie zdradza swych wątpliwości i wahań, ale nie wymienia nawet rzeki, której przekroczenie u Appiana i Plutarcha urosło do wydarzenia o znaczeniu epokowym. Pisze on krótko: [...] *conclamat legionis XIII, quae aderat, milites — hanc enim initio tumultus evocaverat; reliquae nondum convenerant — sese paratos esse imperatoris sui tribunorumque plebis iniurias defendere. Cognita militum voluntate Ariminum cum ea legione proficiscitur ibique tribunos plebis, qui ad eum confugerant, convenit.*<sup>10</sup> Uchwała senatu w sprawie Cezara zapadła w dniu 7 I 49 r.; tegoż dnia wieczorem trybunowie ludowi Antoniusz i Kurion w przebraniu niewolników uciekli do Cezara, którego spotkali w Ariminum, co zdaje się wskazywać, że Cezar przekroczył Rubikon wcześniej, uprzedzając ultimatum ze strony senatu. Jeszcze więc jeden dowód na to, że decyzja ze strony Cezara zapadła przed przekroczeniem Rubikonu, a tradycja przekazana przez źródła jest wymysłem historiografii rzymskiej.

Już Drumann stwierdził, że wahania Cezara nad Rubikonem są niedorzecznością.<sup>11</sup> Za nim Kornemann uznał, że domniemane wahania Cezara są nieprawdopodobne, a Cezar nie mógłby uważać swego zwycięstwa za początek nieszczęść republiki rzymskiej, jak to podają źródła. Takie ujęcie wojen domowych i przejścia przez Rubikon, które było ich początkiem — to punkt widzenia republikanów. Wróćmy jednak do tradycji. Inne źródła wzmiankujące o przejściu Cezara przez Rubikon nie wspominają o rzeczonym powiedzeniu Cezara. Wprawdzie księga Liwiusza, która zawierała opis inwazji Cezara na Italię, nie zachowała się, ale epitomatorzy chętnie notujący ciekawostki, nie pominęliby tego. Kasjusz Dion, Wellejusz Paterkulus i Orozjusz, którzy oparli się na tradycji liwiańskiej, nie znają tego powiedzenia Cezara.<sup>12</sup> Owe wahania i wewnętrzne przeżycia Cezara nad Rubikonem znajdujemy właśnie u pisarzy reprezentujących tradycję republikańską. Lukan porównując Cezara do lwa, który nad Rubikonem przyczał się do skoku na Italię, przedstawia rozterkę wewnętrzną Cezara, jego wahania i określa go terminem *dubius*. Cezara ogarnął, jak pisze Lukan, strach przed tak wielkim przedsięwzięciem, przełamał wreszcie opory i uderzył! *Inde moras solvit bellique tumidumque per amnem Signa*

<sup>10</sup> Strabo: V, 11, 217, Lucanus: *Pharsalia*, I, 185; 1, 2, 13; 2, 503; 7, 254; por. Appian: *op. cit.*, 2, 35, Suetonius: *Caesar*, 31, 2; Caesar: *Bellum civile*, 1, 7, 7—8 Oxf.

<sup>11</sup> Drumann: *op. cit.*, s. 474—475; Kornemann: *op. cit.*, s. 55 i n.

<sup>12</sup> Cassius Dio, 41, 4, 1; Velleius Paterculus, 2, 49, 4; Orosius, 6, 15; L. Wilhelm: *Livius und Caesars Bellum civile*, Strassburg 1901, s. 11 i n.; J. André: *La vie et l'oeuvre d'Asinius Pollion*, Paris 1949, s. 65.

*tulit propere*.<sup>13</sup> W opinii republikanów, którzy nie doceniali Cezara, a jednocześnie nie zdawali sobie sprawy z własnej słabości, wojna była przedsięwzięciem dość ryzykownym. Sam Cezar sprawiał wrażenie, że nie jest dość silny i chciał, by o nim tak sądzono, część swych legionów rozwiązał a żołnierze sowiec obdarowani przez niego wrócili do swych domów w Italii, by w czasie inwazji dołączyć do niego. Labienus, który przeszedł na stronę republikanów, również głosił, że Cezar nie jest pewny swych wojsk. Cynceron dowiedziawszy się o ucieczce Labienusa uważał, że jest to cios dla Cezara. W rzeczywistości Cezar zlekceważył zdradę Labienusa, nie wspominał o nim w swych pamiętnikach, a enuncjacje jego dodały odwagi i nadziei nie aprobującym poczyną Popejusza republikanom. Pogłoski, jakie rozsiewał Labienus, nie sprawdziły się. W rzeczywistości Labienus robił to samo, co Cezar, to znaczy kształtował opinię o jego słabości.

Cezar po obsadzeniu Ariminum posuwał się szybko naprzód, a w ciągu kilkunastu dni zajął północną i środkową Italię, nie napotykając na opór, jeżeli pominąć epizodyczną i nieskuteczną próbę zagrozenia mu drogi w Korfinium. Pompejusz wraz z senatem opuścił Rzym, a niebawem uciekł do Grecji. Zaskoczenie i nader łatwe sukcesy Cezara mogły wydawać się republikanom dziełem przypadku, zrządzeniem losu, jaki decyduje o przegranej lub sukcesie w grze w kości. To właśnie Cynceron w swych listach wypowiada podobne sądy i wątpliwości, jakie przypisano Cezarowi i jakie czytamy w opisach Plutarcha i Appiana: „[...] nie sądzę, że będzie tak szalony, żeby miał to doprowadzić do statecznego rozstrzygnięcia (*ut haec in discrimen adducat*) [...] los wojny jest niepewny [...] nikt bowiem nie wie, jeśliby przyszło do wojny, co się stanie”. Cynceron, Lukan, Plutarch i Appian reprezentują więc republikański punkt widzenia, a nie opinię i ocenę sytuacji przez Cezara.<sup>14</sup>

<sup>13</sup> Lucanus: *op. cit.*, 1, 206 ed. Hosius. Komentator Lukana odwołuje się do czwartej księgi Liwiusza o wojnach domowych, patrz *Adnotationes super Lucanum*, ed. J. Endt, Lipsiae 1909, s. 411, w. 471; 413, w. 521, por. Livius, ed. Weissenborn, Lipsiae 1882, pars V, Fragm. 40—41. R. Pichon: *Les sources de Lucain*, Paris 1912; W. H. Friedrich: *Cato, Caesar und Fortuna bei Lucan*, „Hermes”, 1931, s. 391—423; E. M. Sanford: *Lucan and the Civil War*, „Classical Philology”, 1933, 28, s. 121—127; P. Syndikus: *Lucans Gedicht vom Bürgerkriege, Untersuchungen zur epischen Technik und zu den Grundlagen des Werkes*, Diss. München 1958; M. Rambaud: *L'Opposition de Lucain au „Bellum civile” de César*, „L'Information Littéraire”, 1960, 12, s. 155—162; André: *op. cit.*, s. 61; E. Malcovati: *Lucano e Cicerone*, „Athenaeum”, 1953, 31, s. 288—297.

<sup>14</sup> Cicero: *Epistulae ad Atticum*, 7, 4, 3: *non arbitror fore tam amentem, ut haec in discrimen adducat*; *ibid.*, 7, 4, 2; 7, 3, 5: [...] *hic omnia facere omnes, ne armis decernatur; quorum exitus semper incerti, nunc vero etiam in alteram partem magis timendi*; 7, 7, 7: *nemini est enim exploratum, cum ad arma ventum sit, quid futurum sit*; 7, 9: *tam, si pugnandum est, quo tempore, in casu, quo consilio, in temporibus situm est*. C. Saunders: *Cicero's Attitude to the Conflict of 49 B.C.*,

Appian i Plutarch przekazali oczywiście opinię źródeł, na których się oparli. Plutarch wymienia po imieniu Azyniusza Poliona, który towarzyszył Cezarowi podczas przejścia przez Rubikon, a później w bitwie pod Farsalos i pod Mundą. Plutarch oprócz Azyniusza Poliona i pamiętników Cezara znał także Liwiusza, ostatni z kolei i Cezara i Azyniusza. Plutarch wymienia po raz drugi Azyniusza Poliona jako swe źródło w związku z bitwą pod Farsalos. Appian pisząc o przejściu Cezara przez Rubikon wprawdzie nie przytacza swego źródła, ale powołuje się na Azyniusza, podając liczbę poległych pod Farsalos.<sup>15</sup> Nasuwa się pytanie, na które trudno odpowiedzieć: czy Appian znał Liwiusza? Appian wymienia Libona, zapewne Skryboniusza Libona, co Perizonius poprawił na Liwiusza. Chociaż H. Peter akceptował tę korekturę, to jednak słusznie odrzucił ją L. Mendelssohn, i sprawa nadal nie jest jasna. Przypuszcza się zresztą, że Liwiusz także oparł się lub korzystał z dzieła Azyniusza Poliona.<sup>16</sup> Tego autora, jako swe źródło, wymienia i Swetoniusz, u którego pewne opisy a nawet zwroty, jakkolwiek w wersji łacińskiej, brzmią niemal jak u Plutarcha. „Jeszcze teraz mogę się cofnąć, pisze Swetoniusz powołując się na słowa Cezara, jeśli przejdę ten mostek, o wszystkim rozstrzygnąć musi oręż”.<sup>17</sup> Tak samo przedstawia on rozterkę wewnętrzną i wahania Cezara nad Rubikonem.

Słowa, które Cezar miał jakoby powiedzieć pod Farsalos — tym razem po łacinie — a Azyniusz Polion, według Plutarcha, napisać potem po grecku, u Swetoniusza i Plutarcha brzmią niemal identycznie. *Haec voluerunt* — „tego pragnęli” czytamy u Swetoniusza, „Więc tego pragnęli” —

„Classical Weekly”, 1925, 17, s. 114—117; Ooteghem: *op. cit.*, s. 556; Kumaniecki: *op. cit.*, s. 387 i n.

<sup>15</sup> Plutarch: *Caesar*, 32, 46; *Pompeius*, 72; Appian: *op. cit.*, II, 82; P. Bailleu: *Quomodo Appianus in bellorum civilium libris II—V usus sit Asinii Pollionis historiis*, Göttingen 1874, s. 27 i n. wysunął trafną tezę, wg której zgodność Appiana i Plutarcha wynika z faktu, iż oparli się obydwaj na dzieło Azyniusza Poliona, por. Kornemann: *op. cit.*, s. 662 i n. o źródłach Appiana — E. Schwartz: *Appianus* [w:] Pauly - Wissowa: *Realencyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, Bd. II, Stuttgart 1896, col. 217—237; Groebe: *Asinius Pollio*, *ibid.* Bd. II, col. 1596.

<sup>16</sup> Appian: *op. cit.*, III, 77, rec. L. Mendelssohn s. 912 adnot.; H. Peter: *Historicorum Romanorum Reliquiae*, vol. I, Lipsiae 1870, s. CCCLVI; W. Ensslin: *Appian und Liviustradition zum ersten Bürgerkrieg*, „Klio”, 1926, 20, s. 415—465; o wykorzystaniu Poliona przez Liwiusza patrz także H. Gloede: *Über die historische Glaubwürdigkeit Caesars in den Commentarien vom Bürgerkrieg*, Kiel 1871, s. 7; Wilhelm: *op. cit.*, s. 11 i n.; André: *op. cit.*, s. 65.

<sup>17</sup> Suetonius: *Caesar*, 31, 2 przekł. Pliszczyńskiej. Swetoniusz powołuje się na Poliona w rozdz. 30 i 35.



u Plutarcha. Swetoniusz reprezentuje więc tę samą tradycję, choć według Kornemanna, znał on Azyniusza Poliona za pośrednictwem Liwiusza.<sup>18</sup>

Doszliśmy więc do źródła reprezentowanego przez tradycję źródłową ujęcia wojny domowej Cezara z Pompejuszem, to jest do Azyniusza Poliona. Napisał on w latach 33—32 p.n.e. historię Rzymu w siedemnastu księgach, obejmującą lata od 60 do 44 p.n.e.<sup>19</sup> Dzieło nie zachowało się. Autor zarzucał Cezarowi nieścisłości w przedstawieniu wojny z Pompejuszem, gdy pominął jego rolę jako legata Kuriona na Sycylii, o czym wspomina, opierając się na jego relacji, Appian.<sup>20</sup> Azyniusz pisał także tragedie po łacinie i po grecku. Fakt ten nie jest tu bez znaczenia, gdyż Azyniusz wprowadził do swego dzieła historycznego elementy dramatu. Pozostaje nie rozstrzygnięta kwestia, czy Azyniusz sam dokonał przekładu swej historii na język grecki, czy ktoś inny. Suidas przytacza to dzieło po grecku, M. Schanz przypuszcza, że grecka wersja dzieła Azyniusza Poliona została opracowana przez jego wyzwolenca. Plutarch i Appian korzystali z dzieła Azyniusza w języku greckim, niektóre bowiem zwroty u obydwu historyków brzmią identycznie, ale ponieważ obydwaj popełniają te same błędy rzeczowe, które nie mogą pochodzić od Azyniusza Poliona, Schanz przypuszcza, że koszytali oni raczej z jakiegoś opracowania lub ekscerptów.<sup>21</sup> Jeżeli Piotrowicz zakładał, że Plutarch i Appian znali jeszcze — poza Azyniuszem Polionem — jakieś inne, prawdopodobnie greckie źródło, to może to być ów grecki przekład lub opracowanie dzieła Poliona.<sup>22</sup> Kornemann zestawiał wszystkie miejsca, w których występuje zgodność, niemal identyczność w sformułowaniach u obydwu historyków greckich i wykazał ich zależność od Azyniusza Poliona.<sup>23</sup>

Poetyckie porównania i antytezy, jakie spotykamy u Plutarcha i Appia-

<sup>18</sup> Suetonius: *op. cit.*, 30; Plutarch: *Caesar*, 46, 2; Kornemann: *op. cit.*, s. 585; André: *op. cit.*, s. 52.

<sup>19</sup> Kornemann: *op. cit.*, s. 555 i n.; André: *op. cit.*, s. 103 i n. C. W. Mendell: *The Epic of Asinius Pollio*, „Yale Classical Studies”, 1928, 1, s. 200—201.

<sup>20</sup> Suetonius: *Caesar*, 56; G. Vrind: *Asinii Pollionis iudicium de Caesaris commentariis*, „Mnemosyne” 1928, 56, s. 207—213.

<sup>21</sup> M. Schanz: *Geschichte der römischen Literatur*, 2 Teil, 4 Aufl. von C. Hosius, München 1935, s. 28—29; o wydaniu greckim dzieła Poliona — R. Daebritz: *Zu Asinius Pollio*, „Philologus”, 1911, 70, s. 267—273; kwestia owej greckiej wersji dzieła Poliona jest nadal nie rozstrzygnięta; jedni przyjmują, że Appian i Plutarch korzystali z Azyniusza Poliona poprzez Strabona, inni zaś, że za pośrednictwem Timagenesa. W. Judeich: *Caesar im Orient. Kritische Übersicht der Ereignisse von 9 August 48 bis Oktober 47*, Leipzig 1885; K. Barwick: *Caesars Commentarii und das Corpus Caesarianum*, „Philologus”, 1938, Suppl. bd. 31, H. 2, s. 56—57; za Timagenesem opowiedział się A. Klotz: *Cäsarstudien*, Leipzig 1910.

<sup>22</sup> Piotrowicz: *Appian*, t. I, wstęp s. XXIII.

<sup>23</sup> Kornemann: *op. cit.*, s. 672; uzupełnienia i korekty u André: *op. cit.*, s. 57.

na, pochodzą, jak przypuszcza się, od owego wspólnego źródła. Obrazy są bardzo plastyczne i pełne napięć, choć sama wojna domowa była jednym pasmem dramatu. Szczególnie wzruszające są sceny: śmierci Katona, porzeczbu Cezara, śmierci Cyclerona, a także Kasjusza i Brutusa, których Azyniusz wynosił w pochwałach. Nie brakowało i tragicznej ironii, na przykład w związku z faktem, że Cezar został zabity pod posągiem Pompejusza.<sup>24</sup>

Niezależnie od wręcz tragicznej treści dziejów wojny domowej Azyniusz Polion nadał swemu dziełu historycznemu dramatyczną formę. Ze wzmianki u Horacego, który był jego przyjacielem i po przeczytaniu jego dzieła podzielił się wrażeniami, wynika, że były to dzieje pełne niespodzianek i igraszek Fortuny: „[...] *audire magnos iam videor duces non indecoro pulvere sordidos et cuncta terrarum subacta praeter atrocem animum Catonis... Motum ex Metello consule civicum bellique causas et vitia et modos ludumque Fortunae gravesque principum amicitias et arma nondum expiatis uncta cruoribus, periculosae plenum opus aleae, tractas, et incedis per ignes suppositos cineri doloso.*” A więc to Azyniusz Polion pisał o wojnie, która była dziełem przypadku, jak gra w kości (*opus aleae*).<sup>25</sup>

Jakkolwiek Azyniusz Polion walczył pod rozkazami Cezara, to jednak był i pozostał republikaninem. Kornemann charakteryzuje go jako prawdziwego republikanina (*ein recht republikanischer*), choć I. André jest bardziej ostrożny i ogranicza się do stwierdzenia, że Azyniusz zachował niezależność (*son indépendance d'ésprit*).<sup>26</sup> Podobnych przykładów z czasów wojen domowych mamy zresztą wiele. Swoje poglądy polityczne Azyniusz Polion wyłożył, w listach do Cyclerona, a trzy z nich, jakie zachowały się, pochodzą z 43 r. p.n.e. Wprawdzie stwierdza on w nich, że

<sup>24</sup> Opis śmierci Cyclerona u Seneki retora w *Suasoria* 6, 24, 25 pochodzi od Azyniusza Poliona, por. Livius: *Fragmenta ex lib. CXX* ed. Weissenborn-Mueller; T. Zieliński: *Cicero im Wandel der Jahrhunderte*, 4 Aufl. Leipzig 1929, s. 280—288.

<sup>25</sup> Horatius: *Carmina*, II, 1, 24 ed. Vollmer; jeżeli scholiasta komentując ten wiersz Horacego powiada, że żołnierze Cezara z bezczynności grą w kości skracali sobie czas, to widocznie nie rozumiał, o co tu chodzi. *Scholia Horatiana vetustiora*, ed. O. Keller, t. I, Lipsiae 1902, s. 138 nr 6; *Scholia Horatiana Acronis et Porphyronis*, ed. F. Hauthal, t. I, Berolini 1864, s. 150. Wprawdzie O. Seeck: *Horaz an Pollio*, „Wiener Studien”, 1902, s. 499—510 dopatrywał się w wierszu Horacego aluzji do bitwy pod Karrami, ale jego teza nie została przyjęta, a uwagi Horacego dotyczą wojny Cezara z Pompejuszem, patrz E. Kornemann: *Pollios Geschichtswerk und Horaz Carm. II 1*, „Klio” 1903, 3, s. 550—551; P. E. Sonnenburg: *De Horatio et Pollione*, „Rheinisches Museum” 1904, 59, s. 509.

<sup>26</sup> Kornemann: *op. cit.*, s. 593; także Groebe: *op. cit.*, col. 1600; André: *op. cit.*, s. 63; tegoż: *Les relations politiques et personnelles de Cicéron et Asinius Pollio*, „Revue des Études Latines”, 1946, 24, s. 151—169.

dochował Cezarowi wierności (*dilexi summa cum pietate et fide*), jest jednak republikaninem.<sup>27</sup>

To Azyniusz Polion, referując przebieg wojny domowej, przypisał Cezarowi owe wahania i rozterki duchowe nad Rubikonem, czyniąc z opisu dramat, również psychologiczny. On ponosi, jak wydaje się, odpowiedzialność za przypisanie Cezarowi pamiętnych słów wypowiedzianych rzekomo przez niego *kości niech będą rzucone*. Plutarch nadmienia, że było to powiedzenie przysłowiowe i przytaczano je często w przypadku niepewnego losu. Sposobność, by je przypisać Cezarowi, była nader sprzyjająca. Z punktu widzenia republikanów, dla których wojna była zaskoczeniem i przyniosła wiele niespodzianek, Cezar szedł na niepewny los. Przysłowie było bardzo stare i powszechnie znane. W tragedii Ajschylosa Ares rozstrzyga sprawę przez rzucenie kości. We fragmencie komedii Menandra zwrot ten został przytoczony w sytuacji, gdy młodzieniec zakłada rodzinę, stawiając swój los na jedną kartę, a więc znów w okolicznościach niepewności. Cytuje to powiedzenie m.in. Athenaios, starożytni komentatorzy i paroemiografowie, najczęściej powtarzano je w przypadkach grożącego niebezpieczeństwa, szczególnie wojny i niepewności, jeżeli chodzi o przyszłość.<sup>28</sup> Znają je również pisarze rzymscy, jakkolwiek w nieco zmienionej formie; u Liwiusza: „*in dubiam imperii servitiique aleam imus*”, i u Petroniusza: *iudice Fortuna cadat aleam*, wreszcie u Lukana: *placet alea fati alterutrum versura caput*. Komentator Lukana odnosi te słowa do Cezara: „*[...]in ludo aleae unus vincitur; sic in bello hoc Caesar expectat a fatis, id est quemcumque casum*”.<sup>29</sup>

Jak z powyższego wynika, przysłowie było powszechnie znane i Azyniusz Polion nie musiał go słyszeć od Cezara, by mu je przypisać. Cezar natomiast nie mógł tego powiedzieć, dla niego bowiem wojna nie była igraszką losu, tak jak widzieli ją i oceniali republikanie. A więc i autorstwo przypisywanego Cezarowi powiedzenia nie budzi wątpliwości. Azyniusz Polion był bezpośrednim świadkiem wydarzeń i współuczestnikiem pamięt-

<sup>27</sup> Cicero: *Epistulae ad Atticum*, 10, 31—33; świadczą zresztą o tym pochwały Kasjusza i Brutusa, Tacitus: *Annales*, 4, 34: *Ainsi Pollionis scripta egregiam eorundem (scil. Cassi et Bruti) memoriam tradunt*. O wrogości Poliona do Cycerona Seneca rhet.: *Suasoria*, 6, 14: *infestissimus famae Ciceronis permansit*; T. Zieliński: *op. cit.*, s. 280—288; Kumaniecki: *op. cit.*, s. 530; André: *op. cit.*, s. 63, 93.

<sup>28</sup> Aeschylus: *Septem contra Thebas* 396; Menander: *Fragm.*, 39, 65, *Reliquiae* ed. A. Körte II, Lipsiae 1959, s. 33; Athenaeus, XIII, 559 E; *Corpus paroemiographorum Graecorum*, II ed. E. L. Leutsch, Gottingae 1851, s. 113, 144, 168, 286, 378; także Herodotus, VII, 50; Euripides: *Supplices*, 330; Suidas: *Lexicon*, ed. A. Adler, Lipsiae 1928.

<sup>29</sup> Livius I, 23, 9; Petronius: *Satirae*, 122, 173; Lucanus, 6, 7; *Adnotationes super Lucanum*, s. 200.

nego przekroczenia Rubikonu, co przemawiałoby za prawdziwością tradycji i autentycznością domniemanego powiedzenia Cezara, jednakże należy podzielić wątpliwości Drumanna i stanowisko Kornemanna w tej sprawie. Piotrowicz, jakkolwiek nie zakwestionował prawdziwości rzeczony wypowiedzi, to jednak wskazywał na pierwowzór i grecki rodowód tego porzekadła. Choć większość historyków do dziś dnia z satysfakcją przytacza przypisywane Cezarowi słowa, to jednak jest to tylko, jak wydaje się, wymysł Azyniusza Poliona podyktowany jego manierą, wymogami retoryki i założeniami jego dzieła historycznego.

### РЕЗЮМЕ

Автор статьи подвергает сомнению правдивость приписываемого Цезарю изречения „Жребий брошен”. Впервые это сомнение высказал В. Друманн в 1908 г. Корнеманн решительно отказался от этой традиции, хотя многие из историков, в том числе и польских, при каждом удобном случае повторяют это изречение и сегодня. Анализируя те источники, на которых основывались Аппиан, Плутарх и Светоний, автор считает виновником приписания этих слов Цезарю Азиния.

Сомнения и размышления, душевный разлад и почти внутренняя драма, предчувствие, что нападение на Италию принесет республике несчастье, которые якобы переживал Цезарь перед переправой через Рубикон, автор считает неправдивыми. Это выдумки республиканцев. Как следует из переписки Цицерона, для противников Цезаря гражданская война была вызвана стечением обстоятельств (как и в игре в кости). В греческом источнике утверждается, что этого изречения Азиний Полион мог его услышать не от Цезаря. В несохранившемся историческом произведении Полиона об эпохе гражданских войн в Риме, полной неожиданностей и случайностей, которые человеку трудно было предвидеть, судьбы людей казались такими же изменчивыми как во время игры в кости — так говорит Гораций об этом произведении после его прочтения.

По мнению автора статьи, следует отказаться от сохраняющейся до сих пор традиции этого изречения Цезаря на Рубиконе, как неправдоподобного.

### RÉSUMÉ

L'auteur conteste l'authenticité du dicton „Le sort en est jeté” (*Alea iacta est*), attribué à César. Les doutes relatifs à cette question ont été déjà formulés par W. Drumann: en 1908, E. Kornemann a décidément rejeté cette tradition, bien que plusieurs historiens, y compris polonais, répètent cette version jusqu'aujourd'hui quand l'occasion s'en présente. Après avoir fait l'analyse des sources ayant servi de base à Appien, à Plutarque et à Suétone, l'auteur indique Asinius Pollion comme celui grâce à qui ces mots ont probablement été attribués à César.

Les méditations et les doutes prétendus, manifestés par César franchissant le Rubicon, son hésitation d'esprit et son drame intérieur presque, et surtout la supposition que son invasion d'Italie apporterait le malheur à la république, ne peuvent pas être vrais. Ce sont des opinions des républicains. Une pareille appréciation de

la guerre civile de 49 av. J.-C. en tant que concours de circonstances et de hasards (comme dans le jeu aux dés), est caractéristique pour les adversaires de César, ce qui résulte de la correspondance de Cicéron. L'origine grecque du dicton prouve qu'Asinius Pollion ne devait obligatoirement pas l'entendre prononcé par César. Un ouvrage historique de Pollion, n'étant pourtant pas conservé, relatif à l'époque des guerres civiles à Rome, époque pleine de surprises et de cas difficiles à prévoir, présentait les sorts humains changeants comme dans le jeu aux dés — comme en dit Horace après l'avoir lu.

Selon l'auteur, il faut rejeter comme fausse la tradition concernant cette phrase de César prononcée au bord du Rubicon.